

Maryla Rodowicz, Chodzi o to,

Chodzi sobie baj po ścianie,
chodzą sobie różne panie
i górnicy, i hutnicy,
i zwyczajni bezbożnicy,
nawet bardzo młody jeź
chodzi też.

Chodzi Polak na wódeczkę,
chodzi Basia het, nad rzeczkę
i turyści z Ameryki,
i dawniejsze bolszewiki,
ostatecznie chodzi wszak
nawet ptak.

Ogólnie zaś chodzi o to,
żeby nie być idiotą.

Zapuszczaj swój włos i motor,
nie śpij z byle ho-hołotą!

Ciut sobie bimbaj,

Żyj niby cymbał,
możesz być nawet psem i lwem,
możesz być świrem,
możesz być zbirem.

Być idiotą?

O nie, nie, nie, nie!

Można chodzić w kółko sobie
albo się przewracać w grobie,
można chodzić w dal z Marylą
i z Agnieszką albo z Lilą,
w maratonie udział brać
albo stać.

Ogólnie zaś chodzi o to,
żeby nie być idiotą.

Zapuszczaj swój włos i motor,
nie śpij z byle ho-hołotą!

Ciut sobie bimbaj,

Żyj niby cymbał,
możesz być nawet psem i lwem,
możesz być świrem,
możesz być zbirem.

Być idiotą?

O nie, nie, nie, nie! Nie! Nie!

Ciut sobie bimbaj,

Żyj niby cymbał,
możesz być nawet psem i lwem,
możesz być nawet własną ciotką,
byleby zostać idiotką...

la, la, la...

Ogólnie zaś chodzi o to,
żeby nie być idiotą.

Ogólnie zaś chodzi o to,
żeby nie być idiotą.

Ogólnie zaś chodzi o to,
żeby nie być idiotą.

Słowa: Agnieszka Osiecka

Muzyka: Seweryn Krajewski